

Bartosz Ryłko 1Pa
"Czerwone maki - odważne serca"

Zostali wybrani IX Liceum patronem,
bo walczyli odważnie, mężnie i z honorem.

Wyprowadzeni przez generała Andersa z sowieckich obozów
nie odmówili - walczyli dzielnie, a dopiero co wyszli z powrozów.

Wiosną czterdziestego czwartego roku
toczyli bitwy z Niemcami nie ustępując ani kroku.

W słonecznej Italii o Cassino walczyli
i nieprzyjaciela skutecznie gromili.

Żołnierze z II Korpusu ruiny klasztoru zdobyli
i biało czerwony sztandar na nich umieścili.

W samo południe plutonowy Czech hejnał mariacki odegrał
i tak dzień chwały Polaków na Monte Cassino się rozegrał.

Na włoskiej ziemi polscy żołnierze walecznie swe życie oddali
i na pięknym cmentarzu na wzgórzu góry na zawsze zostali.

Choć w czasach późniejszych zasługi im umniejszali
my zawsze o tych walecznych żołnierzach będziemy pamiętali.

I w naszej szkole od osiemdziesiątego drugiego roku
mamy patrona, któremu nie dotrzymali byśmy kroku.

Historia jednej z najkrwawszych bitew ciągle rozbrzmiewa,
a każdy z nas pieśń o czerwonych makach z dumą zaśpiewa.